

Przewrotne, 10.02.2022 r.

Mieszkańcy Przewrotnego

Sz.P Ewa Leniart
Wojewoda Podkarpacki

W sprawie: Petycja przeciwko budowie nadajnika sieci Znak sprawy:

Szanowna Pani Wojewodo,

My, mieszkańcy Przewrotnego (gm. Głogów Małopolski) z oburzeniem przyjęliśmy wiadomość o decyzji pozwolenia na budowę nadajniku sieci w sołectwie Przewrotne. Decyzja wydana przez Starostę Powiatu Rzeszowskiego. Niestety w całym postępowaniu nie uwzględniono interesów mieszkańców sołectwa. Nie jesteśmy przeciwko rozwojowi technologicznemu, ale przeciwko miejscu, w którym zostanie postawiony nadajnik tej sieci.

Niestety w trakcie postępowania przed Urzędem Gminy Głogów Małopolski nie uwzględniono interesu społecznego. Pominięto naszą rolę w tym postępowaniu o wydanie warunków zabudowy. Już wtedy złożyliśmy prawie 200 podpisów przeciwko tej inwestycji. Uważamy, że jako osoby, które były zainteresowane tą sprawą, nie zostaliśmy w sposób prawidłowy powiadomieni o toczącym się postępowaniu.

Pamiętać należy, że postępowanie toczyło się w czasach epidemii koronawirusa, gdzie ograniczono dostęp do budynków Urzędu Gminy. Mieszkańcy nie zauważyli także, aby ogłoszenie o trwającym postępowaniu administracyjnym zostało zawieszono na gminnej tablicy informacyjnej w sołectwie Przewrotne. Tak należało postąpić, gdy inwestycja ma charakter użyteczności publicznej.

Warto zaznaczyć, że nie przeprowadzono tutaj postępowania środowiskowego. Oparto się wyłącznie na karcie informacyjnej inwestora. Urząd Gminy Głogów Małopolski w pierwszej instancji, jak i Starostwo Powiatowe w II instancji nie powołało biegłych by ocenili rzeczywiste oddziaływanie na środowisko. Skupiono się wyłącznie na tym, aby dać wiarę słowom inwestora. Dla nas to krzywdzące, gdyż jako ludzie jesteśmy „częścią środowiska”. Dlaczego nie wzięto pod uwagę zdania mieszkańców w tych postępowaniach?

Pani wojewodo, w tym miejscu gdzie ma powstać nadajnik może powstać wiele domów. Wiele osób kupiło tam działki pod zabudowę domków jednorodzinnych. Wiele osób z pracy rąk utrzymuje siebie i swoje domy m.in. siejąc tam i zbierając plony. Czy nadajnik ma uniemożliwić plany mieszkańcom naszej gminy, a także odebrać ludziom możliwość zarobku? Czy naprawdę warto zabierać ludziom możliwość utrzymania rodziny? Wiele osób to użytkownicy tych terenów. Nie są właścicielami działek. Jednak przez ten nadajnik zostanie im w sposób faktyczny, zabrana możliwość zarobku. Na szwank zostanie więc narażony ich interes prawny.

W miejscu tym przychylamy się do stanowiska a które zostało przedstawione przez

Proszę wziąć pod uwagę te czynniki i uchylić wydane decyzje. Są dla nas krzywdzące. Prosimy o pozytywne rozpatrzenie naszej petycji i uchylenie tych decyzji. Głos ponad 200 mieszkańców sołectwa, którzy są przeciwko tej inwestycji musi zostać wzięty pod uwagę.